

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

4-ta Loteria Inwalidów Wojennych.

40.000 losów, 20.000 wygranych i 1 premja
na sumę 4 miliony, 462 tysiące marek.

Główna wygrana 350.000 marek.

Cena losu w każdej klasie 28 marek, 1/2 losu 14 mk., 1/4 — 7 marek.

Ciągnięcie 1-ej klasy 10 i 12 lipca b. r.

Losy są do nabycia: u p. J. Krzyżanowskiego (Bank Handlowy), w księgarni J. Zawadzkiego i w sklepie «Żyrardowski». Potrzebni są subkolektorzy.

Przyjęcie warunków pokoju.

WIEDŃ 23.6 (PAT). Biuro Kor. donosi z Wersalu: W poniedziałek, o godz. 4 min. 40 poseł niemiecki v. Haniel wręczył przewodniczącemu konferencji pokojowej notę niemiecką, w której rząd niemiecki oświadcza gotowość przyjęcia bez zastrzeżeń warunków mocarstw sprzymierzonych i zjednoczonych.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 23 czerwca.

FRONT GALICYJSKO-WOŁYŃSKI.

W Galicji na całym froncie chwilowo większej działalności bojowej nie było.

Na Wołyniu, pod Rafałówką, atak nieprzyjacielski, prowadzony znacznymi siłami, załamano się w ogniu naszej artylerji i karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel ponosił ciężkie straty.

FRONT POLESKI.

Bolszewickie statki opancerzone zaatakowały nasze pozycje nad Prypecią pod Porosielcami i Kaczanowiczami. Po krótkiej walce zmuszono je do odwrotu.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Ataki nieprzyjacielskie na Postawy trwają dalej przy silnym współdziałaniu artylerji. Wszystkie ataki odparto, przyczem w jednym naszym kontrataku wzięto kilkunastu jeńców oraz zdobyto 3 karabiny maszynowe. Na innych odcinkach frontu spokój. D. 21-go b. m. obiedwie stacje Mińska były bombardowane z powodzeniem przez naszych lotników: poruczników Wilmaa, Kryńskiego, podporucznika Kuczyńskiego i sierżanta Zagaseka.

W z. Szefa Sztabu Generalnego
Haller, pułkownik.

Stanowisko żydów wileńskich.

Przed paru dniami mieliśmy sposobność usłyszeć na zebraniu, noszącym charakter półurzędowy, oświadczenie jednego z przedstawicieli pracy żydowskiej, który zapewniał, iż żydostwo wileńskie oraz żydowska prasa w Wilnie bynajmniej nie występuje przeciwko państwowości polskiej, którą najzupełniej uznaje, zwalcza tylko i zwalczać będzie «niedemokratyczne» prądy w rządzie i społeczeństwie polskim.

Wobec powyższego oświadczenia pozwolimy sobie przytoczyć w dosłownym tłumaczeniu ustęp z artykułu, który zamieściło nie tak dawno wileńskie pismo żydowskie «Letzte Naiss» z dnia 24-go września 1918 roku.

«Niebezpieczeństwo zawisło nad nami—czytamy tam—znowu rozchodzą się pogłoski o projektowanym przyłączeniu Wilna do Polski. My żydzi trzymaliśmy się cały czas w cieniu, nie występowaliśmy stanowczo z naszymi żądaniami, gdyż sądziliśmy, iż czas wojenny nie jest do tego odpowiednim. Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy chodzi o wydanie Wilna Polsce. W tym wypadku nie możemy zachować się biernie, musimy wystąpić czynnie, jakoż oświadczamy otwarcie i stanowczo, iż bronąć be-

dziemy wszystkimi siłami naszego (!) Wilna przed niewolą polską, nie pozwolimy, aby nami jak piłką rzucono. Niech świat się dowie, że to, co tu piszemy nie jest zdaniem pojedynczego publicysty, osoby prywatnej, kółka lub stronnictwa, że wyrażamy niezłomną wolę całej bez wyjątku ludności żydowskiej na Litwie.

Wilno naszym jest miastem (!!)

Myśmy stworzyli jego życie gospodarcze. Tu stała kolebka kulturalnego życia żydowskiego. Tu czuliśmy się w domu. Tu mieliśmy w rękach władzę. Tu było środowisko duckowego życia żydowskiego.

To też nie ścierpimy, aby nas sprzedano na wieczną niewolę naszym zaciętym wrogom, zdegenerowanym magnatom polskim.

Magnaci roszą pretensje do Wilna. Do czego nie mają oni pretensyj? Każda miejscowość, gdzie przypadkiem wiatr zaniosł wyrwany włos z polskiego wosa, nazywa się u nich Polską. Cały świat rychło będzie się nazywać Polską. Wilno atoli nigdy polskiem nie było i polskiem nie będzie. Nawet w tym wypadku, gdyby zostało do Polski wcielone, to my stanowczo, wytrwale i nie-dwóznacznie akt ten ignorować będziemy. O ile Niemcy uważają, że Wilno jest dla nich zbyt cenne i pragną je koniecznie komuś oddać, to pierwszeństwo posiada ktoś inny, niż Polacy. Wschodni nasz sąsiad stokrój milszym nam jest niż panowanie jaśnie wielmożnych polskich panów.

Dotychczas zachowywaliśmy się cichutko, jak grzeszne dzieci, jeżeli nas chcą jednak sprzedać Polakom, to powstaniemy przeciwko naszym ciemiężcom. Będziemy krzyknąć tak głośno, aby wiatr głos nasz rozniósł na wszystkie catery strony świata: ratujcie nas, jesteśmy zaprzędani!»

Tak pisała «Letzte Naiss» przed dziewięciu miesiącami, a że to nie był tylko głos pojedynczego publicysty, lecz «całej bez wyjątku ludności żydowskiej na Litwie», dla której stokrój milszym jest sąsiad wschodni, o tem nie-dwóznacznie świadczyło zachowanie się tego żydostwa czasu najazdu bolszewickiego, jako też podczas wypędzenia najeźdźców.

Dziś przedstawiciel tej samej wileńskiej prasy żydowskiej oświadcza, że ludność żydowska uznaje najzupełniej państwowość polską, zwalcza tylko pewne systemy i kierunki polityki polskiej i polskiego rządu. Nie-

chcemy posądzać publicystę żydowskiego o rozmyślny fałsz i obłudę. Jeżeli zaś przyjmemy oświadczenie jego za dobrą monetę, to musimy stwierdzić niebawem wprost przewrót w opinji i zapatrywaniach żydowskich, przewrót, który dokonał się w przeciągu zaledwie kilku tygodni i to właśnie pod władzą tego tak gorąco przez żydów zwalczanego rządu polskiego. Lepszego dowodu chyba nie potrzeba, że stosowany przez nas względem żydów system jest zupełnie celowy i wydaje pożądane owoce. Gdyby zaś rząd nasz, a zwłaszcza wileńscy jego przedstawiciele zechcieli nieco silniejszą okazać rękę i bardziej konsekwentnymi być w postępowaniu, sądzimy, że pogodziłoby to naszych żydów bardzo rychło nie tylko z państwowością polską, ale i z systemem polskich rządów i polską myślą polityczną.

J. O.

Z chwili politycznej.

—8—

Donoszą, że na podstawie uchwał konferencji, która miała odbyć się w Wiedniu, koalicja zdecydowała się przedsięwziąć akcję militarną przeciwko Węgrom. Wojska angielskie znajdują się już w pochodzie i wkrótce przemarszerują przez Wiedeń. Atak na Węgry nastąpi z kilku stron.

Dzienniki wiedeńskie podają komunikat Biura Reutersa, że prezydent Wilson na żądanie Polaków zgodził się na wyznaczenie komisji, której zadaniem będzie zbadać sprawę pogromów żydów w Polsce.

Marszałek Foch w imieniu rządów sojuszniczych i zjednoczonych wezwał rząd niemiecki ażeby w jaknajkrótszym czasie poczynił zarządzenia, celem zaprzestania dalszego pochodu wojsk niemieckich w kierunku północnym w stronę Estonji, oraz celem natychmiastowego opróżnienia Lębawy i Windawy, oraz jaknajszybszego opuszczenia ziem, stających przed wojną własnością rosyjską.

Wychodzące w Mińsku pismo bolszewickie «Młot» przynosi artykuł wstępny wybitnego przywódcy bolszewików, Radwańskiego, w którym ten omawia akcję uświadamiającą armji gen. Szeptyckiego na Litwie. Radwański przyznaje, że akcja ta wydała doskonałe rezultaty i że gotowa ona osłabić ducha czerwonej armji.

W swoich odczewach — pisze bolszewicki działacz — wyszukuje przeciwnik doskonale wszystkie braki w machinie państwowej sowieckiej republiki. Radwański wskazuje na «dwukrotne doświadczenia z Wilnem» i nawołuje, by jako odpowiedź na skuteczną akcję gen. Szeptyckiego wzmocniono pracę nad zmontowaniem rozklekotanej sowieckiej machiny.

Młot zachodni i wschodnie kowadło

Istnieją wszelkie dane ku temu, iż Niemcy nie poddadzą się łatwo wyrokom traktatu pokojowego na Wschodzie.

Mogą zwlekać z ratyfikacją traktatu, nakazującego szybką ewakuację ziem przyznanych Polsce i podlegających odrębne państwo na wschodzie (nawet z włączeniem Kurlandji i Inflant), które pozornie wypowie posłuszeństwo rządowi berlińskiemu, nie uznając warunków traktatu i rozpocznie wojnę z Polską. Mogą wreszcie zainscenizować powstanie Niemców, «na kresach wschodnich», wobec którego rząd będzie udawał bezsilnego.

Dziennik paryski «Temps», omawiając sytuację obecną zarówno na Zachodzie jak i Wschodzie w artykule zatytułowanym «Pożar Europy środkowej» wskazuje, że siła sprzymierzeńców jest nieprzerwana na froncie zachodnim, ale zapytuje, co będzie na wschodzie i południowym wschodzie.

Czy, siły armji Hallera wystarczą na to, by stawić czoło sytuacji? Z drugiej strony Czecho-Słowacja pozostaje w stanie bardzo nieszczerym, mając dookoła trzy ogniska ataków. «Temps» konczy: W Wersalu delegacja niemiecka operowała swe rachuby na strajkach, jakie miały wybuchnąć we Francji. Rząd niemiecki powinien dziś zdać sobie sprawę z tego, że ta nadzieja przysła. Odbierzemy mu także nadzieje, jakie pokładał w bolszewizmie węgierskim. Niemcy podpiszą i dotrzymają słowa tylko wówczas, gdy znajdą się między młotem a kowadłem. Nasz młot na zachodzie jest ważki i gotowy do uderzenia, nie zapominajmyż o kowadło, które jest na wschodzie.

Tyle — dziennik francuski...

My ze swej strony powinniśmy zdawać sobie sprawę jeszcze dokładniej, iż od tego, czy Polska potrafi złamać na wschodzie opór niemiecki przeciwko traktatowi, zależy jej rola mocarstwowa, jej waga i znaczenie w Europie.

Zamach Niemców na pociąg z hallerczykami.

Kurjer Poznański podaje następujące szczegóły zamachu:

Pociąg amunicyjny armji Hallera, wiózł z sobą prócz amunicji 150 ludzi jako straż; pozatem jechało tym samym pociągiem z oficerów angielskich i francuskich. W Lesznie zatrzymano był pociąg przez Niemców przez 5 godzin, w celu rzekomej naprawy popalonego toru. Tymczasem podczas postoju przeciągnięto z budki hamulczego znajdującej się w tyle wagonu długi lont, grubo osmolony do pudła materji wybuchowej, którą umieszczono wewnątrz wagonu środkowego. Zamierzono w ten sposób doprowadzić do eksplozji wagonu, a tem samem do zniszczenia całego pociągu. Rzecz obmyślona tak wyrafinowanie, że w razie wybuchu, który byłby najwidoczniej skutkiem długości lontu, nastąpił już na ziemi polskiej, nikt by się nie domyślił, co byłoby przyczyną wypadku.

Wskutek tego jednak, że granaty nie były jeszcze wykończony, z czem się Niemcy widocznie przeliczyli, eksplozja nie miała poważniejszego następstwa i nastąpiła już na stacji w Lesznie. Wysładony był tylko dach i ściany wagonu, a granaty porzucane.

Na wieść o zamachu udała się pod Lesno samochodem osobna komisja głównego dowództwa z Poznania z przedstawicielem misji francuskiej, pułkownikiem Marquet w celu stwierdzenia stanu rzeczy na miejscu. Lont i resztki materji wybuchowej zabrał p. Marquet ze sobą. O zamachu wysłał telegram do Paryża.

Narady walutowe.

Prasa warszawska donosi, iż minister skarbu zwołał w tych dniach naradę w celu rozwiązania naszej sprawy walutowej i w tym celu ogłosił ankietę.

Zagadnienie to posiada dla życia kraju naszego znaczenie pierwszorzędne.

Zastanąć więc musimy, iż nad sprawą tą obradował już w m-cu bieżącym zjazd przedstawicieli polskich instytucji długoterminowego kredytu, zwołany przez Tow. Kred. Ziemiański. W zjeździe wzięło udział 80 delegatów 17 instytucji z Kongresówki, Galicji i Poznańskiego.

Uchwały zapadłe na tym zjeździe jednogłośnie, stwierdziły, iż obecnie nie jest moment odpowiedni do przeprowadzenia reformy waluty, a to wskutek braku zasadniczych materialnych podstaw dla reformy walutowej (niestabilność granic państwa, a temsamem niestabilność majątku państwa polskiego, a więc brak podstaw jego kredytu; brak traktatów handlowych, niestabilność jeszcze wewnętrznych stosunków gospodarczych — zniszczony przemysł i handel, brak prawie zupełnie eksportu i co za tem idzie niemożliwość zestawienia już obecnie bilansu handlowego i płatniczego, niestabilność cyfry długów po trzech państwach sąsiednich, które Polskę obciąża, brak własnego systemu gospodarstwa skarbowego i normalnego stałego budżetu państwowego).

Faktem jest jednak, iż państwo już raz z tej anarchji walutowej musi wyjść, a da się to zdaniem konferencji osiągnąć tylko drogą unifikacji obiegających znaków płatniczych.

Unifikację taką można osiągnąć: 1) albo przez odroczenie wykonania uchwały sejmowej, dotyczącej wprowadzenia złotego, aż do czasu ustalenia się warunków, zapewniających przyszłej walucie polskiej jej pełnowartościowość, tymczasowo zaś przez rozszerzenie obiegu i siły płatniczej marki polskiej na całe państwo polskie; 2) bądź też przez wprowadzenie już teraz złotego, który jednak nie mógłby się w obecnych warunkach gospodarczych utrzymać na równi swej wartości kruszcowej.

Tu zaznaczamy, że zebrani oświadczyli się jednomyślnie za pierwszym sposobem, który rozstrzyga tak trudną operację finansową na dwa etapy, odraczając wprowadzenie własnej stałej jednostki monetarnej do odpowiedniej ze względów gospodarczych chwili.

W sprawie gwarantowania pożyczki miejskiej.

Biedne miasto nasze po wyjściu bolszewików znalazło się w rozpaczliwym położeniu finansowym wskutek bolszewickiej gospodarki. W kasie miejskiej znalazłoby 532266 rb. w dobrych pieniądzech, nie licząc marek pocztowych i kierek. Z tego trzeba było zapłacić pensji pracownikom miejskim za pierwszą połowę kwietnia 188613 rb. czyli: że na drugą połowę kwietnia zostawało tylko 443,653 rb., przytem liczba urzędników zwiększona i pensje ponaszcane nader szkodliwie. Nic dziwnego. Wszak drukowanie kierek i marek nic nie kosztowało, można więc było szafować. Przy objęciu spraw miejskich przez obecny zarząd, aszuczony przez p. Generalnego Komisarza Ziemi Wschodnich, znalazłoby 2698 pracowników w zarządzie z pensją miesięczną 2592398 rb. Żeby utworzyć sobie pojęcie o monstrualnych rozmiarach tego wydatku dosyć będzie przypominąć, że w 1913 roku całoroczny budżet wynosił 1,716,390.

Dlatego pierwszą troską obecnego Zarządu miasta było zmniejszenie jak liczby pracowników tak i wypłacanej im pensji. Liczbę pracowników

zmniejszono do 2074 a pensje miesięczne wynoszą obecnie 1041222. Zapewne jest to suma jeszcze bardzo wielka, ale przy jeszcze panującej drożyznie dalsze zmniejszenie pensji jest niemożliwym.

Przytem trzeba pamiętać, że opłata pensji pracownikom to nie jedyny wydatek miasta. Są jeszcze tak poważne pozycje, jak szpitale, ambulatorja miejskie, łaźnie z urządzeniami dla odzyskania, cała Sekcja Dobroczynna i t. d.

A na to wszystko w gotówce znalazłoby 242653 rb. w Kasie Miejskiej.

Licząc na to, że wybory do Rady miejskiej będą mogły być przygotowane na koniec lipca obliczono wydatki miejskie do 1-go sierpnia. Budżet miejski od 1 maja do 1 sierpnia wynosi 4140594 rb.

Skąd wziąć pieniędzy na pokrycie tego budżetu?

Podatki zwykłe są już opracowane i zaraz po ich zatwierdzeniu, miasto przystąpi do ich ściągania. Ale w każdym razie drogą zwykłych podatków nie można będzie pokryć tak olbrzymiego deficytu. A pieniądze te znaleźć trzeba. Bo życie miasta ustać nie może. Takie ustanie życia to znaczyłoby zatrzymanie elektrowni, wodociągów, kanalizacji, aprowizacji, zamknięcie szpitali, łaźni, kamery dezynfekcyjnej, rozpuszczenie straży ogarniowej, milicji i t. d.

Więc skąd wziąć pieniądze?

Zarząd miasta nie chciałby wejść na drogę kontrybucji, czy też przymusowej wewnętrznej pożyczki. Pamiętamy wszyscy niemiecką pożyczkę przymusową dla miasta. Przy rozdzielaniu takiej kontrybucji, czy przymusowej pożyczki na pojedynczych obywateli nie dadzą się uniknąć różne niesprawiedliwości wywołane dowolnym, a więc często niesłusznym określeniem przymusowych udziałów. Przytem miasto jest zbiedzone naogół. Wielu mieszkańców nawet bogatych na razie nie posiada żadnej gotówki. Przy naznaczeniu im większego udziału przymusowej pożyczki musieliby sami za drogie procenta pożyczyć pieniądze.

W tak ciężkiej dla miasta chwili p. Komisarz Generalny Ziemi Wschodnich ofiarował swą pomoc przez wyjednanie dla miasta u Rządu Rzeczypospolitej Polskiej potrzebnej pożyczki.

Ale przytem powstaje jeszcze jedna trudność. Obecny Zarząd miasta jako urzędniczy, powstały z naznaczenia nie ma prawa saciągając tej pożyczki w imieniu miasta. To prawo będzie przysługiwać tej Radzie miejskiej z wyborów, która się zbierze w końcu lipca albo w pierwszych dniach sierpnia.

Co zrobić do tego czasu?

Otóż p. Komisarz Generalny Ziemi Wschodnich zgadza się na to, żeby do tego czasu pożyczkę zagwarantowali drogą prywatnych zobowiązań ob. miasta Wilna.

Zarząd miasta wraz z powołaną przez siebie Komisją Finansową postanowił zwrócić się do obywateli miasta z prośbą o podpisywanie tych gwarancji. Rozesłane było 1200 wezwań do właścicieli domów z prośbą, żeby sami podpisywali i zwrócili się o podpisy do swych lokatorów i właścicieli firm przemysłowo-handlowych mieszkających w ich domach.

Jeżeli około tysiąca domów podpisze te zobowiązania tak, żeby od każdego domu, t. j. od właściciela i lokatorów razem, podpisane zobowiązania wynosiły przeciętnie 4000 rb. to potrzebna suma będzie już pokryta.

Gwarancja ta trwa tylko do czasu przyjęcia tej pożyczki przez przyszły Samorząd miejski. Z chwilą przejścia i zaakceptowania pożyczki przez miasto zobowiązania mogą być zwrócone tym — co je wystawili.

A co będzie jeżeli miasto pożyczki nie zaakceptuje? Zapewne, można przeczekać posuwać bardzo daleko. Ale nie sądzimy, żeby dane przypuszczenie mieścić się mogło w granicach rozsądnej przeczekać. Nie można pomyśleć sobie o takiej Radzie, któraby przed obecnymi konieczno-

ściami nie uchyliła głowy i pożyczki, jako niezbędnej, nie zaakceptowała.

Również bezpodstawną jest obawa, wyrażana przez niektórych obywateli, że wkrótce po podpisaniu gwarancji, przed utworzeniem Samorządu z wyborów, zarządzają od nich wypłaty gwarantowanych przez siebie pieniędzy. Przedstawiciel Rządu Rzeczypospolitej ofiarowuje się wyjechać dla miasta bezprocentową pożyczką dla ratowania miasta z tak ciężkiego położenia, przytem warunki spłaty mają być ułożone z przyszłym Samorządem miejskim. Tymczasem «przezoray» obywateli w pogoni za możebnymi i niemożliwymi zarzutami wstępuje z przepuszczeniem, że cała robota może być łapką na jego kieszeń i że nazajutrz po podpisaniu gwarancji każą mu płacić.

Poprzednio już wyłożyliśmy motywy, które powstrzymały Zarząd miejski od myśli przymusowej pożyczki czy kontrybucji. Wzmiem tego daję się obywatelom miasta możliwość utrzymania miasta przy życiu bez wydawania gotówki z możliwością rozłożenia tego długu na dłuższy czas, kiedy powrót do normalnych warunków spłatę jego nam ułatwi.

Byle tylko obywatele w nadmiernej przeczekać nie unieśli woli przeprowadzenia tego planu i tem samem nie zmusili Zarządu miasta do pogodzenia się z ideą przymusowej pożyczki.

Dr. T. Dembowski

Prezes Komisji Finansowej.

Blankiety w sprawie gwarancji pożyczki miejskiej można otrzymać w Magistracie, Dominikańska 3, pokój 15. Tam też należy składać odpowiednio wypełnione owe blankiety.

Rezolucja wiecej Ligi robotniczej.

W dniu 22 czerwca w Sali Ligi Robotniczej odbył się wiec, przy udziale posłów Sejmu Warszawskiego ks. Kaczyńskiego i p. Gdyka, specjalnie zaproszonych do Ligi przez jej delegatów na Zjazd Chrześcijańskich Robotników w Warszawie. Zebrani w liczbie przeszło 3000 uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

1) Pomimo uchwały kategorycznych żądań ludności wileńskiej, dotyczących wyboru posłów do Ziemi Wileńskiej do Sejmu ustawodawczego w Warszawie odpowiednie czynności rządowe nie przedsięwzięły dotąd żadnych kroków w kierunku zadośćuczynienia woli ludności Ziemi Wileńskiej.

Przeto my robotnicy, zebrani na wiecu w dniu 22 czerwca, podkreślając raz jeszcze powyższe żądanie, domagamy się od Rządu, by poczynił niezwłocznie kroki przygotowawcze do wyborów do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie. Stan niepewności o losach Ziemi Wileńskiej dotkliwie daje się odczuwać wszystkim warstwom, a szczególnie robotnikom, którzy nie mając swych przedstawicieli w Sejmie ustawodawczym nie mogą skutecznie zabiegać o swe interesy u Władz najwyższych.

2) Ponieważ do Wilna dochodzą coraz bardziej hłobowe wieści o rozpaczliwym stanie ludności polskiej w Ziemi Mińskiej i w powiatach Wilejskim, Dziśnieńskim gub. Wileńskiej, gdzie rząd żydowsko-bolszewicki w barbarzyński sposób topi w morzu krwi ludność polską i katolicką, zwracamy się do Władz Wojskowych z najusilniejszą prośbą, by odpowiednią akcją ratowały ostatecznie resztki ludności polskiej i katolickiej w wyżej wspomnianych ziemiach.

3) Pomimo zabiegów braci naszych z Poznańskiego, śpieszących nam z pomocą żywnościową, nie korzystamy z takowej wcalej rozciągniętości, a to z powodu nieporządków i wykroczeń służby transportowej, co ma w szczególności miejsce w Lidzie, gdzie niedołęstwo w przeladowywaniu i kradzież produktów opóźnia i uniemożliwia normalną aprowizację

Indość miejskiej i unicestwienia w znacznej mierze szlachetne intencje braci poznańskich. Żądamy przeto, by Władze odpowiednio wejrzały w te anormalne stosunki i przy pomocy energicznych środków usunęły dziejące się nadużycia. Jednocześnie my robotnicy wileńscy apelujemy do naszych braci, pracujących na kolei, by swym współdziałaniem dopomogli Władzom do najsukuteczniejszej walki z nadużyciami podczas transportu.

4) Z największą boleścią dowiedzieliśmy się o skandalicznych atakach posłów socjalistycznych w Sejmie Warszawskim, skierowanych przeciw Kościołowi katolickiemu. Ordynarne drwiny i kpiny, z jakimi wyrażają się o rzeczach dla nas najświętszych dotkliwie ranią nasze uczucia i przekonania religijne.

Wypowiadamy swoje najgłębsze oburzenie z powodu podobnego postępowania, a czujemy się w prawie, bo religja katolicka ochroniła nas przeciw wszelkim atakom zaborców, aż do bolszewików włącznie, dała nam siłę, żeśmy stali i stoimy twardo przy Bogu i Ojczyźnie Polsce. Jeżeliśmy nie mogli scierpieć antyreligijnej akcji u bolszewików, to tem głębiej czujemy się dotknięci, że całą ich akcję na gruncie polskim, powrotnie podejmuje w spółce z żydami, choćby socjalistyczna partja polska.

TELEGRAMY.

Stan wyjątkowy w Cieszyńskim.

CIESZYN, 23.VI (PAT). Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wydała dziś dekret, na którego podstawie wprowadza się wyjątki w istniejących ustawach starostwa bielskiego, a więc w powiatach sądowych: bielskim, strumięńskim i skoczowskim. Rozporządzenie to dotyczy gwarancji i bezpieczeństwa publicznego i jest krokiem przesorności wobec ogólnej konjunktury politycznej.

Strajk protestacyjny na G. Śląsku.

KATOWICE Donoszą, że na znak protestu przeciw niesłychanym gwałtom prusaków na Górnym Śląsku w sobotę 21 bm. stanęły na Śląsku wszystkie kopalnie i hutę tamtejsze, w których robotnicy i górnicy porzucili prace, chcąc w ten sposób pokazać rozbestwionemu prusactwu swą siłę.

Aresztowania trwają. Nastrój na Śląsku niezwykle gorączkowy.

Spalenie sztandarów francuskich.

WIEDŃ (P.A.T.)—«Biurow korespondencyjne» donosi z Berlina pod datą 23 go bm.

Jak podaje «Berl. Ztg a Mittag», dziś, o g. 10-ej rano, udało się 200—300 żołnierzy berlińskiego korpusu ochotniczego oraz pewna liczba studentów do arsenału przy ulicy Pod Lipami i zabrano stamtąd sztandary francuskie, zdobyte przez Niemców w 1871 roku, a które w myśl postanowień traktatu pokojowego, miały być wydane Francji.

Sztandary te żołnierze zaniesli pod pomnik Fryderyka Wielkiego, gdzie obleli je benzyną i spalili.

Zatopienie okrętów niemieckich.

WIEDŃ 23-go czerwca (P.A.T.) Biurow koresp. donosi z Londynu:

Biuro Rentera ogłosiła urzędowo: Internowane w zatoce Skagen niemieckie okręty bojowe i kradzieżki bojowe, z wyjątkiem okrętu bojowego «Baden», były opuszczone przez załogi niemieckie i zatopione. Również zatopiono 5 lekkich kradzieżki, a 3 pozostałe rzucono z pomocą holowników na mieliznę, 18 kontrtorpedowców również rzucono na

mieliznę, z tych 4 są jeszcze nad powierzchnią wody, reszta zatona.

Konradmirał i przeważna część Niemców, którzy przebywali na pokładzie tych okrętów, znajdują się obecnie pod strażą na angielskich okrętach wojennych.

Kilka łodzi, spuszczonej na wodę z zatopionych okrętów, nie uskuteczniło wezwania do zatrzymania się, więc je ostrzelano. Niewielka liczba Niemców zginęła lub była rannymi. Stosownie do warunków rozjemstwa, okręty te były interogowane z małymi załogami niemieckimi na pokładzie bez straży angielskich.

Zakończenie wojny czesko-węgierskiej.

BUDAPESZT 26/6. Komendant armji węgierskiej wystosował do naczelnego wodza wojsk czeskich w Pradze gen. Pelle telegram, w którym oświadcza, że odpowiadało do rozkazów Ententy kończy operacje wojenne względem Czechów w dniu oznaczonym przez tegoż gen. Pelle (t. j. dn. 24 b. m.).

KRONIKA.

Orłi: Jana i Pawła.
Jutra: Najśw. Serca Jezusa.
Pojutrze: Leona II.
Wachód słońca—o g. 3 m. 28
Zachód słońca—o g. 8 m. 28

Z WILNA.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— W kościele św. Kazimierza przy ul. Wielkiej odbędzie się w piątek dn. 27 czerwca uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. — O godz. 7-ej prymaria z wystawieniem N. Sakramentu; o godz. 10 suma uroczysta z kazaniem; o godz. 5-ej nieszpory z procesją, które celebrować będzie J. E. ks. biskup.

W kościele Serca P. Jezusa jutro prymaria o godz. 7-ej, wotywa o 8 1/2 i suma uroczysta o godz. 11-ej.

— Nabożeństwo ku czci Serca Jezusowego: w kościele św. Anny w piątek 27 go prymaria o godz. 6 ej, 2 a msza o godz. 8-ej, suma o godz. 10, nieszpory z litanią w czwartek i piątek o godz. 6-ej wiecz.

W kościele po-Bernardyńskim msza z Wystawieniem N. Sakramentu w piątek 27 go w godz. 9-ej rano.

— Nabożeństwo żałobne. Dnia 28 czerwca o godzinie 7-ej rano w kościele S. Bartłomieja na Zarzeczcu odprawione będzie solenne nabożeństwo za zmarłych członków Arcybractwa Serca Jezusowego, na które Zarząd Arcybractwa zaprasza rodziny zmarłych i znajomych, a także miłośników Serca Jezusowego dla wspólnych modłów.

— Sprawozdanie finansowe z kwesty. Urządzone w dniu 11-go maja r. b. staraniem «Kola Polaka» na rzecz głodnych m. Wilna kwesta uliczna dała, po odrzuceniu kosztów urządzenia, ogółem czystego zysku mk. 14006 fen. 40. Z sumy tej mk. 7000 przekazano tamim jadłodajniom, pozostałe zaś mk 7006 fen. 40 wręczono sekcji opieki nad rodzinami żołnierszy.

Zaznaczyć należy, iż oprócz wyżej wymienionej sumy zebrano rb. 90 kop. 25 (lenizak), 72 koron, drobnej monety miedzianej na rb. 100, srebrnej—na rb. 31 kop. 50; destruktyw na sumę rb. 143. Pieniądze te zostawiono jako depozyt do czasu umożliwienia odpowiedniej ich zamiany.

— W sprawie nieprzyjmowania pieniędzy zużytych. Wobec kursujących pogłosek o nieprzyjmowaniu w kasach miejskich pieniędzy zużytych czy przetartych od p. burmistrza miasta Wilna W. Abramowicza, otrzymujemy wyjaśnienie tej treści: podaje się do powszechnej wiadomości, że we wszystkich kasach miejskich pieniądze zużyte, podklejone i podniszczone są

przyjmowane, o ile nie są zniszczone numery i podpisy na banknotach.

Sklepy miejskie i prywatne nie mają żadnej podstawy do odmawiania w przyjmowaniu pieniędzy zużytych, gdyż takowe posiadają wartość równą z nieniszczonymi.

— Kursy dla działaczy gminnych. W pomociu niezwykle wagi należytego obsadzenia stanowisk działaczy gminnych (wojtów, pisarzy i t. p.) przez ludzi odpowiednio przygotowanych, zarówno pod względem zawodowo-technicznym, jak i pod względem społecznym, okręg Wileński «Straży Kresowej» zamierza w drugiej połowie lipca uruchomić w Wilnie tygodniowe kursy, mające na celu dostarczenie niezbędnych wiadomości tym ludziom, którzy siły swe pragną w przyszłości oddać społeczeństwu i krajowi na polu pracy samorządowej.

Program kursów obejmować będzie: organizację gminy i ustroj samorządowy, skarbowość i rachunkowość gminną, szkolnictwo i społeczną akcję oświatową, opiekę społeczną, spółdzielczość, pożarnictwo, zdrowotność, drogi, jako też szereg wykładów z dziedziny prawa państwowego i życia gospodarczo-społecznego. Na kursach wykładac będą prelegenci, specjalnie sprowadzeni z Warszawy, jako też miejscowi działacze społeczni.

Oplata za wszystkie wykłady od osoby wynosić będzie 20 marek. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci delegowani przez ciała samorządowe.

Zapisy na kursy do dnia 20 lipca przyjmuje Biuro Okręgu Wileńskiego «Straży Kresowej» (S-to Jerska 13).

— Wydawanie kartofil darmowych. Niniejszem uprasza się wszelkie instytucje wydające dotąd dla ubogich kwity na kartofle, o przewartowanie wydawania takowych, gdyż zapas przysłaanych przez Wielkopolskę w darze dla Wilna kartofli już jest na wyczerpaniu.

— Zebrania. W d. 28 b. m. t. j. w sobotę o g. 6 odbędzie się walne zebranie członków kooperatywy Związków Zawodowych przy (Centrali) S-to Jańska № 21 w sali teatralnej, dla wysłuchania sprawozdania, wyboru stałego zarządu, oraz udzielenia dyrektywy przedstawicielowi kooperatywy wysłanemu do Warszawy po zakupy.

O przybycie na to zebranie zarząd tymczasowy uprzejmie prosi członków w ich własnym interesie, uprzedzając, że w razie nie przybycia do skutku takowego, o g. 7 odbędzie się drugie prawomocne, bez względu na ilość obecnych.

— d. 26 b. m. t. j. w czwartek o g. 6 odbędzie się ogólne zebranie związku zaw. stróżów S-to Michalski 5 Konwikt.

Proszeni są o przybycie wszyscy.

— Odczyt o Rosji bolszewickiej. W niedzielę t. j. dnia 29 b. m. o godz. 5 ej po południu w sali Konwikt (zaulek Święto Michalski) odbędzie się odczyt pod tytułem «Schyłek bolszewickiej Rosji» wygłoszony przez literata i art. malarza Józefa Karczewskiego.

Autor, powróciwszy przed paru dniami z Rosji, opowie wiele faktów i uwag ciekawych o stanie obecnym ekonomicznym, politycznym i nastrojach, panujących w państwie bolszewickim, dla szerszej publiczności zupełnie nieznanych.

Bilety po 1 Mk. zawczasu kupować można w sekretarjacie Centr. Zw. Chrześc. Zw. Zawodowych, Sw. Jańska № 21, a w dzień odczytu przy wejściu.

Połowę dochodu przesacca się na bezrobotnych.

— «Nasz Sztandar». Dziś opuścił prasę i ukazał się w sprzedaży № 9-ty tygodnika «Nasz Sztandar». Wydawnictwo zawiera cały szereg informacji i artykułów z dziedziny społeczno-ekonomicznej i ruchu robotniczego w naszym mieście.

— Koncert kameralny na Wojsko Polskie. Staraniem zespołu im. St. Moniuszki, oraz założyciela jego hr. Halka—Le. dóchowskiego odbędzie się jutro t. j. w piątek nadchodzący 27 b. m. koncert kameral-

ny, który niewątpliwie zgromadzi do sali «Lutnia» liczną publiczność śladną prawdziwie artystycznych wrażeń.

Trzecią część zysku organizatorzy przeznaczają na (Bataljon Uzupełnień Litew.-Białor. Dywizji Strzelców).—

Program składa się z arcydzieł muzycznych F. Mendelsohna, Bartholdy W. A. Mozarta i R. Szumana.

Początek o godz 8 m. 15 w.
Bilety już nabywać można w kasie teatralnej 11—1 i od 5—7 g. wiecz.

— Teatr Polski. (Sala «Lutnia») S-to Jerska 6). W sobotę najbliższą 28 czerwca zespół teatralny wystawia wyborną komedję «Siostra Helena», cieszącą się zawsze zasłużonym powodzeniem Reżysernie J. Strycharzki.

Początek o godz. 7 m. 30 wiecz.
— Podziękowania. Wszystkim panienkom orsz pp. harcerzom i skautom, którzy swym czynnym udziałem dopomogli mi do urządzenia tradycyjnego obchodu «Sobótka» składam serdeczne podziękowanie.

Starszy sternik T-wa Wioślarskiego S. Czarnocki.

— Od «Komitetu Centralnego Dokarmiania chorych i rannych żołnierzy» parafji Mostom z Grodzieńskiej, oraz P. Chmieleckiemu ze Stanisławowa za chętnie udzielenie komi (na przywiezienie produktów spożywczych składamy Serdeczne «Bóg zapłać».

Prostujemy również, że zamiast 149 1/2 f. masła przywiezionych z Grodzieńskiego omyłkowo podaliśmy w № 53 «Dziennika Wileńskiego»: tylko 49 f.

LISTY DO REDAKCJI.

Od W-nego ks. Szymkunasa otrzymujemy następujące pismo, które zamieszczamy w całości i bez zmian w imię tej bezstronności, na którą korespondent się powołuje, jakkolwiek zastrzedz się musimy, że treść listu jest nam zgoda niezrozumiała:

№ 47 «Dzienn. Wileńsk.» we wstępnem artykule «Nasza akcja werbunkowa» charakterystycznie wspomniany jestem między innymi i ja; chociaż o tem już wyjaśniałem bezpodstawność zarzutów zprzeciwko mnie przed władzami, to jednak, by niepomyślano, gdy zamilczę na podobne zarzuty na spalonych «Dzienn. Wil.», że te zarzuty milczeniem potwierdzam, proszę szanowną redakcję w imię bezstronności pomieścić te kilka słów w możliwie krótkim czasie w «Dzienn. Wileńsk.» Ks. J. Szymkunasa.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Podatek od wartości czynszowej obowiązujący w Okręgu Wileńskim.

I.

Z nieruchomości w miastach i osadach opłaca się podatek od wartości czynszowej. Podatek ten wynosi:

Przy rocznej wartości czynszowej do 1000 mk. 3%
Przy rocznej wartości czynszowej do 5000 mk. 4%
Przy rocznej wartości czynszowej do 10000 mk. 5%
Przy rocznej wartości czynszowej wyżej nad 10000 mk. 6%

Roczna wartość czynszowa ustala się przez oszacowanie.

Niezabudowane grunta w miastach i osadach, jak również nieruchomości, których wartość czynszowa nie da się ustalić, podlegają podatkowi w wysokości trzech od tysiąca wartości szacunkowej.

Naczelnikowi Zarządu Skarbowego zastrzega się prawo oznaczenia, które miejscowości należy uważać za osady.

II.

Wolne od podatku są świątynie wszystkich wyznań, nieruchomości państwowe, komunalne oraz należące do instytucji i arszeszeń, które mają na celu wyłącznie działalność dobroczynną, naukowo-oświatową, kulturalną lub religijną, ale zaś strzymają zysków materialnych, a także kooperatywy spożywcze, pracujące bez zysku i mające na celu obniżenie cen na artykuły pierwszej wagi.

III.

Roczne kwoty podatkowe zaokrągla się w górę na pełne marki (rb.)

IV.

Podatek wymierzany się na jeden rok kalendarzowy. Zmiany w stosunkach podatkowych w ciągu półrocza nie mają znaczenia.

V.

Właściciele nieruchomości winni są do 1-go lipca zarejestrować w kancelarii miejscowego inspektora podatkowego i złożyć deklarację o wartości czynszowej (względnie stażkowej) należących do nich posiadłości.

VI.

Na podstawie zgłoszonych deklaracji, inspektorowie podatkowi mają po zbadaniu prawidłowości takowych, zestawić do 15-go sierpnia listę nieruchomości, podlegających podatkowi.

VII.

Inspektorowie podatkowi tworzą komisję szacunkową, składającą się z właścicieli nieruchomości miejskiej, która wydaje opinie przy zestawieniu powyższej listy.

VIII.

Podatek wymierza Inspektor podatkowy.

IX.

Lista podatkowa ma być w przeciągu dwóch tygodni, wystawiona publicznie w kancelarii podatkowego Inspektora, co ogłosić należy w sposób w miejscu praktykowany.

X.

Podatek jest płatny w dwóch ratach 1-go października i 1-go grudnia w powiatowej Kasie Skarbowej.

XI.

Przeciw wymiarowi może podatnik wnieść zażalenie do Inspektora podatkowego, w terminie czterech tygodni. Zażalenie przeciw podatkowi przy stopie przekraczającej 300 mk., rozstrzyga Naczelnik Zarządu Skarbowego, we wszystkich innych wypadkach Inspektor podatkowy. Zażalenie nie wstrzymuje zapłaty podatku.

XII.

Osoby, wykraczające przeciwko niniejszym przepisom, podlegają karze pieniężnej w wysokości do 3000 mk. lub aresztu do 3-ch miesięcy.

Komisarz Okręgu Wileńskiego
K. Niedziałkowski.
Naczelnik Zarządu Skarbowego
J. Malecki.

Podatek od handlu i przemysłu dla przedsiębiorstw nie obowiązanych do publicznego składania rachunków obowiązujący w okręgu Wileńskim.

I.

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe podlegają podatkowi od handlu i przemysłu, który wymierza się w czterech klasach podług rocznego zysku przedsiębiorstwa. Zysk roczny ustala się przez oszacowanie.

PODATEK WYNOŚI:

W klasie IV przy rocznym zysku do 5,000 mk. 3 proc. lecz nie mniej 25 mk. (rubli).

W klasie III przy rocznym zysku do 10,000 mk. 6 proc.

W klasie II przy rocznym zysku do 15,000 mk. 9 proc.

W klasie I wyżej nad 15,000 mk. 12 proc.

Za przedsiębiorstwa przemysłowe nie należy uważać czynności osób uprawiających wolne zawody (lekarze, adwokaci, artyści i t. p.)

II.

Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe osób prawnych, товариств i spółek traktuje się na równi z przedsiębiorstwami osób fizycznych.

Za wypełnienie wynikających z tego rozporządzenia zobowiązań odpowiadają członkowie Zarządu osobiście, jako solidarni dłużnicy, w braku Zarządu odpowiadają poszczególni udziałowcy.

III.

Roczne kwoty podatku zaokrągla się w górę na pełne marki.

IV.

Podatek wymierza się na jeden rok kalendarzowy.

V.

Wszystkie osoby prawne i fizyczne, posiadające przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, lub też prowadzące handel bez utrzymywania sklepów, składów, biur etc., winne są, do dnia 1-go lipca, zarejestrować się w kancelarii miejscowego Inspektora podatkowego i złożyć deklarację o zyskach, osiągniętych za rokeszły. Przy rejestracji osoby te niszczą się z części przypadającego podatku w kwocie 25 mk. od każdego przedsiębiorstwa w powiatowej Kasie Skarbowej.

VI.

Na podstawie zgłoszonych deklaracji, Inspektorowie podatkowi mają po zbadaniu prawidłowości takowych, zestawić listę przedsiębiorstw obowiązanych do opłaty podatków do 15 sierpnia.

VII.

Inspektorowie podatkowi tworzą komisję szacunkową, składającą się z właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, które wydają opinie przy zestawieniu powyższej listy.

VIII.

Podatek wymierza Inspektor podatkowy.

IX.

Lista podatkowa ma być przez przeciąg dwóch tygodni wystawiona publicznie w kancelarii podatkowego Inspektora, co ogłosić należy w sposób w miejscu praktykowany.

X.

Podatek jest płatny w ratach 15-go września i 15 grudnia w powiatowej Kasie Skarbowej.

XI.

Przeciw wymiarowi podatku może podatnik wnieść do Inspektora podatkowego, w terminie 4-ch tygodni zażalenie. Zażalenie przeciw podatkowi, w kwocie wyżej nad trzysta marek, rozstrzyga Naczelnik Zarządu Skarbowego, we wszystkich innych wypadkach—Inspektor podatkowy. Zażalenie nie wstrzymuje opłaty podatków.

XII.

Osoby wykraczające przeciwko niniejszym przepisom, podlegają karze pieniężnej w wysokości do trzech tysięcy marek, lub aresztu do trzech miesięcy.

Komisarz Okręgu Wileńskiego
K. Niedziałkowski.
Naczelnik Zarządu Skarbowego
J. Malecki.

**Kupujmy
Polską Pożyczkę
Państwową.**

**KINEMATOGRAF
„HELIOS“**
Wileńska 38, róg Ś-to Jerakiej.

Od dnia 22-go czerwca r. b.
Pierwszy raz w Wilnie: 1) arcyzabawna farsa w 5-ciu częściach
„PIĘKNA JOZIA“ z udziałem znanej **HENNY PORTEN**
Początek w dni powszednie o godz. 5-ej i pół wieczorem. Ceny miejsc stałe.

2) **Angielskie tanki**, zdjęcie z nat. Ten zdumiewający, cały świat wynalazek nie wszyscy mogli wiedzieć w naturze; niechaj każdy postara się oglądać na żywym obrazie. Nad program: Gasteroli znakomitego atrakcyjnego trupy „URANJA“ Tańce, akrobaty, gimnastyka.

DO WIADOMOŚCI SZ. PP. KUPCÓW

(hurtowych).

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości Sz. Pp. Kupców (hurtowych), że przybył świeżo ze Szwajcarii transport towarów, zawierający:

Manufakturę: wełnianą, bawełnianą i płócienną;
Bieliznę: męską, damską i dziecięcą;
Obuwie. Galanterja. Ubrania: męskie i dziecięce;
Alluminium. Anilincowe farby.
Chemikalja: wata, bandaże i t. p.;
Zegarki: złote, srebrne, metalowe, Longiene, Tavanne Watch i innych fabryk.

Wszystkie towary w gatunku pierwszorzędnym.

Ceny niskie w markach polskich, franco Warszawa.

**Konsorcjum Szwajcarskie
dla wywozu towarów do Polski.**
Warszawa, Widok № 11, tel. 24-19.

Ważne dla Kupców i Komisjonierów!

**MYDŁO TOALETOWE
i do PRANIA**

pierwszorzędnych fabryk oraz własnego wyrobu w każdej ilości dostarcza **NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO**

„KORONA“

Warszawa, Nowy-Swiat 64, tel. 271-31,

filja: Marszałkowska 135, róg Ś-to Krzyskiej.

OGŁOSZENIE.

Do wydzierżawienia bufet III kl. na stacji LIDA.

Osoby, życzące ubiegać się o dzierżawę wymienionego bufetu, winny składać oferty ze wskazaniem proponowanej miesięcznej kwoty dzierżawnej w opieczętowanych kopertach do Wydziału Administracyjnego Wileńskiej Expozytury Dowództwa Wojskowych Kolei Litewskich (róg Pohulanki i Kankaskiej) do godz. 12, dnia 10 lipca. Oprócz adresu na kopercie powinien być napis «Podanie o bufet».

Potrzebni są muzykanci na dętych instrumentach

do Bataljonu Uzupełnień Litewsko-Białoruskiej Dywizji Strzelców.
Warunki: wikt i żołd żołnierski, ubranie i inne dodatki.
Zgłaszać się koszary Nowo-Trockie. Wojenne Pole.

Dr. W. Wołodźko
Ordynator miejskiego szpitala
chorób skór. i wenerycznych.

Przyjmuje od 12—2 i od 5—6.
Ul. Sw. Filipa 15 (naprzeciw kość. św. Jakóba na Łukiszczach), 761

Dr. Wacław Makarewicz

choroby: weneryczne, syfilis «606» i «914», skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 10—1 po poł. i od 4—7 w. Wileńska 6—7. rk

Dr. med. B. Szyrwint
choroby: weneryczne, syfilis «606—914», skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10—1 pp. i od 4—7 w. Wielka 39. 832

Doktor D. Kenigsberg
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 11—1, 4—7. 833
Garbarska I (róg Ś-to Jerakiej).

Dr. med. S. Kaplan wznowił przyjęcie. Choroby weneryczne (606—914), moczopłciowe i skórne, od 10—1 i 4—7. Piwna (d. Monastyrka) 6—9 obok Ostrej Bramy. 832

Elektro-leczniczy

zakład i gabinet Rentgenowski
D-RA IWANTERA.
Choroby wewn., nerwowe i skórne.
Wileńska № 25. 832

Baczność! FRYZJER
WŁADYSŁAW
Kalwaryjska 12
golenie 1 mk., strzyżenie włosów 2 m

Magazyn instrumentów muzycznych.
I. KACA (Wileńska 26), posiada na skl. maszyny do pis., oraz przyjmuje, takowe do reparacji. Tamże nauka pisania na maszynach.

30 czerwca r. b. w **Nowych Trokach** w urzędzie Komisarza powiatowego odbędzie się

licytacja

na połów ryb

w jeziorach tegoż powiatu należących do rządu. O warunkach można dowiedzieć się u pomocnika rolnego w Trokach.

W piątek 27 czerwca r. b. w **lokalu Zarządu Dóbr Państwa** (prospekt Ś-to Jerski № 38, pokój № 233), przez podanie opieczętowanych deklaracji, odbędzie się

licytacja

na połów ryb

na rzece Wilji, od Werek do Niemenczyna na wodzie należącej do rządu. Chęć dowiedzieć się o warunkach dzierżawienia uprasza się zwracać do p. Pomocnika Rolnego pokój № 247. Warunki na których ma się odbyć licytacja muszą być podpisane przez licytantów.

Organista poszukuje posady.

Wiadomość u zakrystjana przy kość. Bernardyńskim
poszukuję miejsca bony, niani lub do każdej roboty przy niedużej rodzinie (mogę z szyćciem). Oferty w adm. «Dz Wil» dla Stefani.

Potrzebny maszynista praktyczny, posiadający znajomość i **elektrotechniki.** Potrzebne są referencje. Zanlek Junkierski 18, od 10—2 godz.

KUPIE

Kodeks karny z komentarzami z 1903 r.

Tagancewa.

Zwracać się do sekretarza Prokuratora Wileńsk. Sądu Okręgowego, Ś-to Jerska 36, od 10—3 pp. 822

Kupię pianino. Oferty składać Szpitalna 7 (przy Zawalnej) wł. domu od 10—6 po poł. 818

Pianino i fortepiany do wynajęcia. Kupuję, reparuję i nastrajam. Mostowa 27—5. Estko 808

Baczność! 9 m. za funt najlepszego mydła do prania bielizny poleca Dom Komisowy «Okazja», ul. Wielka 60. Sprzedaż na pudry i funty.

Byczek rasy holenderskiej do sprzedania. Nadbrzeżna 4 638

Kredens dębowy do sprzedania. Dobroczyzny z. № 2-a-4, od 21 pól do 31 pól 818

Sprzedam nieduży, ładny majątek. Adres Hotel Puzyna 809

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble i antyki. Zamkowy 8—1, od 10—12 i od 3—7 831

Mieszkanie z 5 pokoiów do wynajęcia z wszelkimi wygodami i meble do sprzedania. Teatralna 5 m. I (na Pohulance) 9—10 i 2—5 818

Mieszkanie do wynajęcia 5 pokoiów z kuchnią, elektrycznością, wodociągiem, suche, słoneczne, cena przystęp. II Portowa 15—1 832

Potrzebny duży lokal na kantor i składy.

Oferty składać zaraz Wileńska 27 «Bachus» 34

Przyjmują się krowy na wyborne pastwisko do majątku Niemiec o 5 wiorst od Wilna za połowę mleka. Druga połowa będzie codz. dostarczona do miasta na g. 8 r. Szczeg. I Portowa 19—3, od 12—1